



ECHO KLUCZ



GAZETA
SAMORZĄDOWA
WYDAWANA
W GMINIE KLUCZE

DWUMIESIĘCZNIK BEZPŁATNY ISSN 1426-1987



14

W NUMERZE M.IN.

40-lecie GOK-u



Jubileusze małżeńskie

10



Juromania w Gminie Klucze

18

W numerze:

Festiwal meteora	2
Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych.....	2
Uroczyste obchody Dnia Edukacji Narodowej....	3
Kluczewskie kalendarium. 80 lat temu	4
Dożynki w gminie Klucze.....	6
Między kłatką a kadrem: pasja, która dokumentuje życie	7
Piknik rodzinny w Jaroszowcu	8
Ekobohaterowie z sp Jaroszowiec budują przyszłość z Cemex-em.....	9
Jubileusze małżeńskie	10
Sztuka nie wyklucza	13
Obchody jubileuszu 40-lecia	
Gminnego Ośrodka Kultury w Kluczach	14
20-lecie Stowarzyszenia	
Forum Oświatowe Klucze	16
Juromania w gminie Klucze	18

ECHO KLUCZ

Samorządowy Biuletyn Informacyjny

Wydawca:

Gmina Klucze z siedzibą
w Urzędzie Gminy Klucze

Adres Redakcji:

Urząd Gminy Klucze
ul Partyzantów 1, 32-310 Klucze
tel 32 642 85 08 w 55
echo@gmina-klucze.pl

Redakcja:

Pracownicy Referatu Funduszy
Zewnętrznych i Promocji

Druk i skład:

Klucze Poligrafii Sp. z o.o.

Nakład: 1500 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo
do redagowania i skracania tekstówWersje elektroniczne numerów Echa Klucz
są dostępne na www.gmina-klucze.pl
w zakładce Gazeta Samorządowa

Festiwal Meteora

Od wielu lat w pierwszy weekend września na Pustyni Błędowskiej odbywa się Festiwal Meteorera. Jest to święto rakiet amatorskich, konstruktorów i miłośników modelarstwa raketowego organizowane przez Polskie Towarzystwo Raketowe. Pustynia Błędowska nie jest przypadkowym miejscem, gdyż to właśnie tutaj prof. Jacek Walczewski wraz z zespołem naukowców przeprowadzał w latach 50. i 60. XX w. starty pierwszych polskich rakiet doświadczalnych, przeznaczonych do badań atmosfery.

Festiwal Meteora to dwudniowa impreza o charakterze pikniku modelarskiego, a jego nazwa nawiązuje do polskiego programu raketowego, w ramach którego rakietą Meteor 2k sięgnęła granicy kosmosu. Impreza jest nie tylko miejscem spotkania i wymiany doświadczeń dla modelarzy z całej Polski, ale również okazją do podziwiania startu rakiet i zadawania pytań konstrukto-



rom. Ponadto podczas festiwalu odbywały się warsztaty modelarskie, wykłady tematyczne, można było zdobyć licencję startową Rakiety Dużej Mocy, a także wystrzelić raketę własnej konstrukcji na maksymalny pułap 2300m.

Festiwal, pomimo nieprzychylnych warunków pogodowych, przyciągnął wielu amatorów i hobbystów, dla których ta impreza to nie lada gratka.

PUNKT SELEKTYWNEJ ZBIÓRKI ODPADÓW KOMUNALNYCH



W związku z Zarządzeniem Wójta Gminy Klucze Nr OZK.0050.79.2025 z dnia 08.09.2025 w sprawie przyjęcia Regulaminu wydawania i korzystania z karty PSZOK dla właścicieli nieruchomości położonych na terenie Gminy Klucze, informuje się mieszkańców (właścicieli, współwłaścicieli nieruchomości którzy złożyli deklaracje o wysokości opłaty za odpady komunalne), że od początku Listopada 2025 r. w Punkcie Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK) oddawanie odpadów będzie możliwe tylko dla osób posiadających przy sobie karty PSZOK!

Brak posiadania karty skutkować będzie odmową przyjęcia odpadów w PSZOK! Prosimy mieć ze sobą kartę.

Wydawanie kart PSZOK odbywa się w Urzędzie Gminy w Kluczach (III piętro, pok. 313) w każdy wtorek i piątek w godzinach 8:30 - 10:30.

Uroczyste obchody dnia Edukacji Narodowej

Dnia 10 października 2025 r. odbyło się uroczyste spotkanie władz Gminy Klucze z dyrektorami szkół podstawowych, przedszkoli i żłobka, wyróżnionymi nauczycielami, przewodniczącymi rad rodziców wszystkich placówek, pracownikami Gminnego Zespołu Oświaty oraz przedstawicielami oświatowych związków zawodowych. Spotkanie było okazją do złożenia życzeń, gratulacji i podziękowań dla wszystkich pracowników oświaty.

Za wybitne osiągnięcia w pracy dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej Wójt Gminy Klucze nagrodił 21 wyróżniających się nauczycieli i dyrektorów szkół podstawowych i przedszkoli. W gronie wyróżnionych nauczycieli znaleźli się:

- Agnieszka Demus – Zespół Szkolno-Przedszkolny w Bydlinie,
- Dorota Straszak – Zespół Szkolno-Przedszkolny w Bydlinie,

- Eleonora Lazurówicz – Senejko – Zespół Szkolno – Przedszkolny w Chechle,
- Bożena Kliś – Zespół Szkolno-Przedszkolny w Chechle,
- Aleksandra Goraj – Szatan – Zespół Szkolno-Przedszkolny w Chechle,
- Aleksandra Dąbrowska – Zespół Szkolno-Przedszkolny w Chechle,
- Marzanna Waśniowska – Szkoła Podstawowa w Jaroszowcu,
- Marcelina Kamionka – Szkoła Podstawowa w Jaroszowcu,
- Agata Janda – Szkoła Podstawowa w Kluczach,
- Anna Krawiec – Szkoła Podstawowa w Kluczach,
- Anna Konieczniak – Szkoła Podstawowa w Kluczach,
- Agnieszka Szarek – Szkoła Podstawowa w Kluczach,
- Aleksandra Półtorak – Zespół Szkolno-Przedszkolny w Kwaśniowie Dolnym,

- Renata Szatan – Zespół Szkolno-Przedszkolny w Kwaśniowie Dolnym,
- Małgorzata Leśniak – Szkoła Podstawowa w Rodakach,
- Marta Sojka – Szkoła Podstawowa w Rodakach,
- Teresa Pająk – Zespół Szkolno – Przedszkolny w Ryczówku,
- Małgorzata Głowacka – Przedszkole w Kluczach,
- Maja Trzcińska – Przedszkole w Jaroszowcu.

Nagrody Wójta Gminy Klucze otrzymali dyrektorzy:

- Anna Kotara – dyrektor Zespołu Szkolno – Przedszkolnego w Chechle,
- Violetta Auguścik – dyrektor Szkoły Podstawowej w Jaroszowcu.

Wójt Gminy Klucze Norbert Bień wraz z Przewodniczącą Rady Gminy Klucze Panią Justyną Białąs oraz z przewodniczącym Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Polityki Społecznej Rady Gminy Klucze Panem Pawłem Krawczykiem uroczysto wręczyli również akty nadania stopnia nauczyciela mianowanego pięciu nauczycielkom oraz akty powierzenia funkcji trzem dyrektorom.

Tekst: GZO



KLUCZEWSKIE KALENDARIUM.

80 LAT TEMU

Z okazji Święta Edukacji Narodowej przypadającego 14 października, a zwanym po prostu „Dniem Nauczyciela”, życzymy wszystkim nauczycielom, jak również wszystkim innym pracownikom szkoły, przede wszystkim zdrowia i wytrwałości w nauczaniu naszych dzieci. Życie nauczycieli zwłaszcza w czasie wojny lub tuż po niej nie było łatwe i o tym będzie ten artykuł.

Kierownikiem Szkoły Podstawowej w Kluczach po wyzwoleniu zostaje Michał Królicki. Mimo strasznego bałaganu pozostawionego po Niemcach w budynku szkoły przy ul. Bolesławskiej, gdzie Niemcy zrobili sobie pokoje dla swych rodzin, rok szkolny rozpoczęto 8.09.1945 r. Uczyli wtedy oprócz kierownika: jego żona Maria Królicka, Franciszka Sikora, Jadwiga Lorek, Kołodziej Stanisława i nowo przybyła Wanda Lebida. Właśnie Jej postać chciałem przybliżyć. Wielu mieszkańców Klucz pamięta Panią Wandę jeszcze ze szkoły, lub z lat późniejszych, gdy była na emeryturze, zaangażowaną w działalność społeczną kluczewskiego TPD, lub gdy była już schorowana, pod opieką swych uczniów, członków „Klubu Pomocnej Ręki” jaki działał przy ZSZ na „Papierni”, założonego przez Pana Bolesława Hurasę, a działającego w latach 1972-89. Mija właśnie 80 lat odkąd pojawiła się w Kluczach jako nauczycielka języka polskiego. Jej dzieciństwo i młodość przypadły na lata obu wojen światowych. Urodziła się 29 września 1910 r. w Mariampolu, na Litwie Kowieńskiej- dziś Litwa, 60 km na północ od Suwałk. Gdy wybuchła I wojna światowa była jeszcze małym dzieckiem i rodzice postanowili wyjechać w głąb Rosji. „Pamiętam z dzieciństwa taki obraz, jak przed małą drewnianą chatką siedzieli na ganeczku, płacząca mama i ojciec, który ją pocieszał. Ja i mój brat starszy o 2 lata, nie rozumieliśmy czemu mama płacze. My cieszyliśmy się, że mamy jechać, bo była to nasza pierwsza podróż w moim życiu” – wspominała Pani Wanda Lebida w swych wspomnieniach z 1980 r. „Był rok 1914. Do Mariampola zbliżał się front i wszystkich mieszkańców ewakuowano w głąb Rosji. Nasza radość zmieniła się w strach. Uciekające tłumy ludzi na drogach i stacjach kolejowych. Pociągi zatłoczone. Dotarliśmy najpierw do Riazania, a następnie do Jarosławia nad Wołgą... Tam tata dostał pracę woźnego przy gimnazjum rosyjskim. To było już coś, był jakiś dom. Znalazłam tu do zabawy rosyjskie dzieci i szybko nauczyłam się mówić po rosyjsku, a one uczyły się ode mnie języka polskiego. Nie raz nas z bratem przeżywali- „bieżeńcy”, tzn. „uciekiniery”. Wtedy wracałam do mamy z płaczem. Czułam, że tu nie jest mój prawdziwy dom, że my nie mamy ojczyzny. Często ojciec zabierał nas nad Wołgę i porównywał z Wisłą, mówiąc, że Wisła nie taka leniwa, Wisła to dopiero rzeka, nie taka szeroka, ale groźna”. W Jarosławiu powstał Związek Polaków i prowadził szkółkę polską, do której poszłam mając 6 lat (do klasy



wstępnej). Związek finansował też druk polskich gazet i książek. W domu Pani Wandy była „Gazeta Świąteczna” prenumerowana przez tatę. O historii i geografii mówił najczęściej tata. Rodzice nie byli wykształceni, ale pełni miłości do wolnej Polski i wierzyli, że kiedyś tam wrócą. W Rosji zaczęły się rozruchy, manifestacje rewolucjonistów, maszerujące z transparentami- „Chcemy chleba”. Mówiło się o „białych” i „czerwonych”, „bolszewikach”, „Leninie”. Był rok 1917, gdy w Jarosławiu zaczęła się strzelanina, zaczęły wybuchać pociski artyleryjskie. Miasto zostało okrążone przez „czerwonych”, bo w mieście bronili się „biali”. Ludzie pochowali się w piwnicach. „Paliły się domy, waliły się w gruzy. W nocy rodzice budzili nas, ubierali, trzymali węzełki z żywnością w rękach, aby być gotowym do ucieczki, gdy dom zacznie się walić. Okropnie bałam się ognia, dlatego mama zasłaniała mi oczy.

W mieście brakowało żywności i wody do picia. Jedliśmy łupiny z ziemniaków, pokrzywy, a gdy padał deszcz łapaliśmy deszczówkę do wiader. A gdy i jej brakło, ojciec skradał się do Wołgi, by nabrać wody z rzeki. Ale przyszedł czas, że i łupiny z ziemniaków zostały zjedzone, pokrzyw brakło. Zapomnieliśmy, jak wygląda chleb. Przyszedł taki dzień, że rodzice żegnali się z nami, gdy ruszali do miasta, do znajomych, z nadzieją, że dostaną od nich choć trochę żywności. Miałam wtedy 7 lat, brat 9. Zostawili nam tylko trochę pieniędzy z poleceniem, że gdyby nie wrócili, a walki ustaną, mamy zgłosić się do księdza, dać mu adres rodziny ojca w Polsce, a ten wyśle nas do Polski. Rodzice jednak szczęśliwie wrócili i przynieśli trochę kaszy”. „Walki w Jarosławiu trwały dwa tygodnie. Na budynku wierzby strażackiej zawisła biała flaga i wtedy mieszkańcy wyszli z piwnic ocalałych kamienic, płacząc i rzucając się w ramiona. „Biali” się poddali. Potem do miasta wkroczyli „bolszewicy” w obszarpanych, brudnych mundurach. W zrujnowanym mieście władzę objął rząd radziecki. Pola nie uprawione, w mieście panował głód. Już w nocy tworzyły się kolejki po chleb. Jeden dostawał pół funta chleba (ok.0,5 kg) razowego, co miało starczyć rodzinie na dwa dni. Rodzice nie jedli chleba wcale, a my z bratem kłóciliśmy się o okruszki. Pamiętam słowa brata- mamusiu, czy jest tak gdzieś na świecie, żeby chleb leżał na stole?”. Wreszcie nadszedł ten dzień, że Polska odzyskała niepodległość, 29 sierpnia 1918 r., Rosja Radziecka dekretem swojego rządu, czyli Rady Komisarzy Ludowych, anulowała traktaty dotyczące rozbiorów Polski, a tym samym, jako drugi kraj na świecie (po Stanach Zjednoczonych) uznała prawo narodu polskiego do niepodległości i zjednoczenia. Rodziny polskie mogły się zapisać na specjalną listę chętnych powrotu do Polski. Pan Józef, ojciec Pani Wandy od razu zapisał swoją rodzinę. „Pamiętam długi pociąg towarowy, a w każdym wagonie po kilka rodzin- sami Polacy. Jechaliśmy do Polski cały mie-

siąc, co jakiś czas pociąg stawał w lesie. Podczas dłuższych postojów dostawaliśmy bezpłatne posiłki i była przygotowana opieka lekarska. To była pogodna jesień 1918 r. Nam dzieciom podobały się obozowiska wokół pociągu na postojach. Wieczorem rozpalano ogniska. Wsiadano do wagonów dopiero na gwizd lokomotywy. Tak dojechalśmy do Warszawy, a następnie rozjechalśmy się, każdy w inną stronę Polski. My przyjechalśmy do rodziców ojca mieszkających we wsi Kamień Plebański k/ Sandomierza. Dziadek Tomasz już nie żył, ale babcia Marianna witała nas z radością. Nie miała nadziei, że ojciec żyje i na dodatek przywiezie dwoje wnuków. Zaraz zgromadził się tłum mieszkańców wsi. Zaczynał się teraz nowy rozdział mojego życia w wolnej Polsce. Głodna już nie byłam i chleb leżał na stole. Tata był przewoźnikiem na Wiśle, bo mostu pod Sandomierzem jeszcze wtedy nie było. Łowił ryby z rybakami. Poszłam do małej szkoły na przedmieściach Sandomierza, gdzie nauczycielka mnie prześladowała i nazywała „małą bolszewiczką”, chyba dlatego, że pozostały mi naleciałości językowe z czasów dzieciństwa spędzonych w Rosji. Nie lubiałam matematyki, bo nikt nie umiał mi wytłumaczyć, dlaczego $7 \times 8 = 56$. Jak tata dostał stałą pracę w Sandomierzu to i postarał się o mieszkanie, choć małe, ale własne. Było puste, dlatego pierwsze meble zrobił z desek. Tam poszłam do innej szkoły już w Sandomierzu. Szkoła, choć budynek stary, historyczny, o grubych murach, to była tam sala gimnastyczna, boisko i nawet kort tenisowy, a w sali przyrodniczej w rogu stał „Stefanek”, szkielet człowieka, do nauki anatomii. Byłam dumna, że mieszkam w Sandomierzu, mieście pełnym zabytków i historii. To były moje najszczęśliwsze lata. W Sandomierzu ukończyłam 7-klasową szkołę powszechną, a następnie w 1932 r. seminarium nauczycielskie, a z powodu bezrobocia, na pracę czekałam 5 lat. Dopiero w 1937 r. dostałam powołanie do pracy w szkole w przygranicznej wsi Sitnitca, gmina Lenin, rejon Łuniniec, na Polesiu (550 km do Sandomierza na wschód- dziś Białoruś- przyp. JDz). Wsiadłam na ostatniej stacji granicznej Mikaszewicze, a potem do wsi dostałam się furmanką, którą przyjechał po mnie mój kierownik. Rok szkolny chciałam rozpocząć 1 września, ale do szkoły nie przyszło żadne dziecko. Za radą kierownika poszłam przez wieś i chodziłam od chaty do chaty i zbierałam dzieci. Dzieci były brudne, a na dodatek nie umiały mówić po polsku, bo to były tereny przy strefie przygranicznej z Białorusią. Mówiły w ich gwarze miejscowej, bardziej po białorusku. We wsi był pop i uczył religii. Tam nauczyłam się jeździć na rowerze, odwiedzałam koleżanki nauczycielki z pobliskich wsi, razem pływałam łódką po Prypeci, jedząc gotowane ryby, które dostawaliśmy od rybaków. Wybuch II wojny światowej przerwał moją pracę i po dwóch tygodniach tułaczki wróciłam do Sandomierza. Tu już byli Niemcy. Znowu zostałam bezrobotna. Po roku bezczynności zostałam przez władze okupacyjne skierowana do pracy w szkolnictwie w powiecie miechowskim. Kolejno pracowałam w Dłużcu, w Porębie k/ Wolbromia, a potem w Tarnawie k/ Skały- najdłużej, bo 3 lata. Uczyłam właściwie tylko pisanie i czytania z nielicznych książek czy gazet. W dzień dzieci pracowały w polu, a dopiero wieczorami przychodziły nieliczne na tzw. „tajne nauczania”. Tu zastało mnie wyzwolenie. Brat wojny nie przeżył – zginął w obozie koncentracyjnym w Czechosłowacji. Na własną prośbę z dniem 1 września zostałam

przeniesiona do szkoły podstawowej w Kluczach. Nowy rok szkolny 1945/46 w kluczewskiej szkole podstawowej rozpoczęła się 8 września, mimo, że remontu do końca nie skończono. Trzeba było odrobić wiele wszelkich zaległości. Było trudno, bo brakowało książek do języka polskiego, historii, map do geografii, zeszytów itp. Dopiero później rodzice znosili zgromadzone przed zniszczeniem przez Niemców książki, a pochodzące z przedwojennej szkolnej biblioteki. W szkole było tak zimno, że zamarał tusz w kałamarzach, ale w tym pomogła fabryka. Zostało zorganizowane dożywianie dzieci, a poza tym, każde dziecko dostawało łyżkę tranu celem zlikwidowania anemii i wzmocnienia organizmu. Szkoła miała 7 klas lekcyjnych. Grona nauczycielskie liczyło wtedy sześć osób: Królicki Michał- kierownik szkoły, Królicka Maria, Franciszka Sikora, Lorek Jadwiga i ja, oraz Kołodziej Stanisława, która w kolejnym roku szkolnym odeszła, a przybył pan Jan Jarno. Muzyki zaczął uczyć kościelny organista – Zenon Włoch. Opiekunem szkolnym był pan Witkowski Eugeniusz, a skarbnikiem Miłowicki Klemens. Bardzo pomagał też Franciszek Czarnota”.

Pani Wanda Lebida zamieszkała w Kluczach na ul. Szkolnej, w domu przy skrzyżowaniu z ul. Pocztową, gdzie wynajmowała niewielkie mieszkanie. W latach 1947-48 uczyła też w ówczesnej Szkole Przemysłowej, która powstała przy Kluczewskiej Fabryce Celulozy i Papieru w Kluczach-Osadzie, a w 1947 r. przemianowanej na 3-letnie Gimnazjum Przemysłowe. Uczyło tam wtedy 14 nauczycieli, gdzie na początku dyrektorem był Jan Mojsej- budowniczy szkoły podstawowej w Kluczach i jej dyrektor w latach 1929/33, jego żona Janina i Michał Królicki- kier. SP Klucze, oraz inż. Wiktor Macewicz, inż. Franciszek Greczuk, inż. Jan Helwig, dr Anatol Smirnow, Jerzy Pojda, Henryk Marciński, Janusz Feist, Mieczysław Sajdak, Ks. Stefan Misterek i Zenon Włoch. W 1966 r. Pani Wanda Lebida odeszła na emeryturę, ze względu na stan zdrowia, ale jeszcze czynnie uczestniczyła w działalności szkoły do 1971 r. W tym też roku została odznaczona Złotą Odznaką ZNP. Działała społecznie. W 1975 r. została członkiem koła TPD. Mieszkała w Kluczach przez 46 lat, uczyła w Kluczach przez 28 lat. Zmarła w wieku 80 lat, 1 kwietnia 1991 r. Spoczęła na kluczewskim cmentarzu obok taty.

Źródła: Początki i rozwój SP w Kluczach - praca mgr. Wacław Wójcik Kronika SP w Kluczach.

Opracował: Janusz Działowicz



Nauczyciele i uczniowie SP Klucze rocznik 1946/47 r. - od lewej: Jan Jarno, Królicka Maria, Nowakowska Maria, Królicki Michał- kier. szkoły, Wanda Lebida, Lorek Jadwiga. (z Kroniki SP Klucze)

Dożynki Gminne w Krzywopłotach

Tegoroczne święto plonów odbyło się w sobotę, 6 września 2025 r., w Krzywopłotach. Było to wyjątkowe wydarzenie, zorganizowane dzięki współpracy Parafii pw. św. Stanisława BM w Cieślinie, Gminy Klucze, Centrum Kultury, Turystyki i Rekreacji w Kluczach oraz Komitetu Organizacyjnego Sołectwa Krzywopłoty.

Uroczystości rozpoczęły się zbiórką delegacji wieńcowych przy kaplicy pw. Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej w Krzywopłotach. Następnie odbył się barwny korowód, który przemaszerował na plac przy budynku wielofunkcyjnym, gdzie została odprawiona Msza Święta Dziękczynna pod przewodnictwem ks. proboszcza Mariusza Wróbla.

Po mszy nastąpiło oficjalne otwarcie Dożynek, którego dokonał gospodarz gminy – wójt Norbert Bień, witając zgromadzonych mieszkańców i go-

ści, podkreślając znaczenie wspólnego świętowania w duchu tradycji i wdzięczności za plony. Wśród uczestników wydarzenia znaleźli się m.in. pani poseł Agnieszka Ścigaj, pan poseł Andrzej Adamczyk, radna Sejmiku Województwa Małopolskiego Lidia Gądek, starosta olkuski Bogumił Sobczyk, radni powiatowi i gminni, sołtysi, członkowie KGW.

W części artystycznej znalazły się: obrzęd dożynkowy, rozstrzygnięcie konkursu na „Wieniec Dożynkowy” oraz występy zespołów: Ziemia Kluczeńska, Enigma, Rodaczanie i Tesamee.

Jednym z ważnych punktów programu było również złożenie kwiatów pod pomnikiem w Krzywopłotach, upamiętniającym 100-lecie odzyskania niepodległości i 104. rocznicę Bitwy pod Krzywopłotami.

Na finał zaplanowano koncert zespołu Winyl Band pt. „Za czym kolejka ta stoi”. Niestety, uroczystości zostały

przerwane w wyniku bardzo smutnej i nagłej okoliczności – nieoczekiwanie zasłabł członek zespołu „Rodaczanie”, Pan Mieczysław Binek, który po próbach reanimacji zmarł. W związku z zaistniałą sytuacją Wójt Gminy Klucze ogłosił zakończenie dożynek.

Podziękowania

Serdeczne podziękowania kierujemy do wszystkich uczestników Dożynek – mieszkańców, gości oraz artystów, którzy włożyli serce w przygotowanie tego wyjątkowego dnia. Szczególne wyrazy wdzięczności składamy sponsorom wydarzenia oraz wszystkim instytucjom i osobom wspierającym organizację Dożynek. Dzięki ich zaangażowaniu mogliśmy wspólnie przeżywać piękne chwile podczas tegorocznych święta plonów.



Między klatką a kadrem: pasja, która dokumentuje życie



Kolekcjoner wspomnień, fotograf, dokumentalista życia społeczności lokalnej, który przez dekady zgromadził imponującą kolekcję aparatów fotograficznych i kamer, stanowiących świadectwo ewolucji techniki i estetyki. Mowa oczywiście o panu Zdzisławie Majcherkiewiczu, którego pasja do fotografii nie ograniczała się do samego aktu rejestrowania rzeczywistości – była głęboko zakorzeniona w fascynacji narzędziami, które umożliwiały zatrzymanie czasu.

Miłość do fotografii – od kliszy po cyfrowe matryce

Pan Zdzisław rozpoczął swoją przygodę z fotografią w czasach, gdy każde zdjęcie wymagało przemyślenia, a każda klatka filmu była bardzo cenna. W jego rękach aparat nie był tylko narzędziem – był przedłużeniem oka, medium do opowiadania historii. Z czasem, gdy technologia się rozwijała, on nie tylko podążał za nowinkami, ale także pielęgnował pamięć o przeszłości.

Kolekcja aparatów – muzeum w domowym zaciszu

Jednym z najbardziej fascynujących aspektów jego pasji jest kolekcja aparatów fotograficznych i kamer, którą zgromadził przez lata. W swoich zbiorach posiada kamery z całego świata: produkowane w ZSRR, Francji, USA, Czechosłowacji, Austrii, Wielkiej Brytanii oraz Japonii.

Każdy aparat w jego kolekcji ma swoją historię – niektóre zostały zakupione na giełdach staroci, inne podarowane przez znajomych, jeszcze inne uratowane przed zapomnieniem z piwnic i strychów. Pan Zdzisław nie tylko je przechowuje – dba o ich konserwację, zna ich specyfikacje, potrafi je rozebrać i naprawić. Jego kolekcja to nie tylko zbiór przedmiotów – to żywe muzeum technologii obrazowania. Perełką wśród zgromadzonych eksponatów stanowi japońska kamera, która należała do słynnego polskiego skoczka narciarskiego, Stanisława Marusarza. Została kupiona

w jednym z krakowskich komisów wraz z kilkoma rolkami filmów dokumentujących sceny z życia rodzinnego i skoki 12-krotnego mistrza Polski, czterokrotnego olimpijczyka oraz wicemistrza świata w skokach z 1938 r.

Aparaty jako świadkowie historii

W rozmowach z Jackiem Sypieniem, autorem opracowania pt. „Olkuszenie z pasją”, pan Zdzisław podkreślał, że każdy aparat to nie tylko narzędzie, ale świadek epoki. Aparat z lat 50. pamięta czasy powojennej odbudowy, kamera z lat 80. rejestrowała przemiany ustrojowe, cyfrowy kompakt z początku XXI wieku uchwycił pierwsze kroki w nowej erze komunikacji. Dzięki jego kolekcji możemy prześledzić, jak zmieniła się nie tylko technika, ale i sposób patrzenia na świat.

Wiedza techniczna i pasja kolekcjonerska

Pan Zdzisław posiada także imponującą wiedzę techniczną – zna zasady działania migawki, mechanizmy przesuwu filmu, typy obiektywów, parametry optyczne. Potrafi porównać właściwości soczewek z różnych dekad, opowiedzieć o wpływie konstrukcji aparatu na jakość

zdjęcia, wskazać różnice między systemami analogowymi a cyfrowymi. Jego pasja kolekcjonerska nie ogranicza się do gromadzenia – to aktywne studio: wanie, analizowanie, testowanie.

Edukacja przez kolekcję

Wielokrotnie udostępniał swoją kolekcję na potrzeby wystaw edukacyjnych, warsztatów fotograficznych, spotkań z młodzieżą. Pokazywał, jak wyglądały aparaty sprzed ery smartfonów, tłumaczył, czym różni się fotografia analogowa od cyfrowej, zachęcał do eksperymentowania z klasycznymi technikami. Dla wielu młodych ludzi kontakt z jego kolekcją był pierwszym krokiem do głębszego zainteresowania fotografią.



Piknik rodzinny w Jaroszowcu

„Uśmiech dziecka jest jak promień słońca w pochmurny dzień”

Chociaż dzień 6 września był pochmurny, a niebo zasnuwane szarymi chmurami, rodzinna atmosfera sprawiła, że piknik nabrał wyjątkowego uroku. Nauczyciele i przyjaciele szkoły przygotowali moc atrakcji, a rodzice zadbałi o kącik gastronomiczny pełen smakołyków: waty cukrowej, włoskich lodów, babeczek, ciast, lemoniady i kiełbasek z grilla.

Wydarzenie rozpoczęło się od **Narodowego Czytania poezji Jana Kochanowskiego**, które zostało objęte Honorowym Patronatem Pary Prezydenckiej i wprowadziło wszystkich w refleksyjny, a jednocześnie radosny nastrój.

Dzięki projektowi Wolontariat Pracowniczy i wsparciu Fundacji CEMEX „Budujemy Przyszłość” udało się zakupić stroje epoki renesansu, w których występowali niektórzy czytający poezję Jana z Czarnolasu, co umożliwiło nam podróż w czasie. Koordynatorka akcji – pani Iwona Boruń zapraszała do czytania kolejnych jej uczestników: panią

Justynę Sajdak- Dyrektora GZO w Kluczach, panią Agnieszkę Rutkowską – wiceprezeskę Fundacji Cemex „Budujemy Przyszłość”, panią Ewę Luberecką – liderkę projektu i kierownika zakładu CEMEX Polska- Kopalnia Jaroszowiec, pana Sebastiana Górala- sołtysa Jaroszowca, panią Violetę Auguścik –dyrektora naszej szkoły wraz z córką Oliwią, panią Paulinę Wołowicz- nauczycielkę wychowania fizycznego i prezeskę KS Hardzi Jaroszowiec, panią Aleksandrę Rutkowską – nauczycielkę naszej szkoły, panią Elżbietę Foryś- pracownika administracji oraz Ignacego Rutkowskiego z klasy trzeciej i wszystkich uczniów z klasy szóstej oraz czwartej.

Podsumowaniem akcji było wręczenie wszystkim czytającym książek autorstwa Jana Kochanowskiego wraz z pamiątkową pieczęcią przekazaną od Prezydenta Polski oraz nagród za udział w konkursie plastycznym na interpretację twórczości wielkiego poety.

Zdobywcami nagród zostali: Maria Michta i Malwina Szota (I. miejsce), An-

toni Nocoń, Jan Gawron i Błażej Szota (II miejsce) oraz Karolina Bąk, Martyna Kałwa i Maria Pałka (III miejsce).

W trakcie pikniku posadzono również symboliczną lipę, która będzie przypominać o przeprowadzonej akcji.

Następnie odbył się barwny **festiwal talentów uczniów**, podczas którego dzieci i młodzież prezentowały swoje zdolności muzyczne, taneczne, akrobatyczne, sportowe i plastyczne.

Byli to: Sofiia Kurchevska, Aleksander Skowron, Jakub Chabrzyk, Piotr Pędzik, Anastazja Majcherkiewicz, Maria Michta, Lilianna Majcherkiewicz, Maria Pałka, Nadia Wołowicz, Wiktoria Hryniewicka i Franciszek Skowron.

Wspólne rozmowy i zabawy dodawały wszystkim energii i radości. Śmiech najmłodszych brzmiał jak prawdziwy promień słońca, rozświetlając ponury dzień.

W sali gimnastycznej rozegrano emocjonującą **grę w siatkówkę**, w której rywalizowały ze sobą drużyny młodych zawodników Akademii Siatkówki Aluron CMC oraz ich rodziców i członków UKS Jaroszowiec. Dla najmłodszych przygotowano specjalne **warsztaty plastyczne** pełne kreatywnej zabawy, które prowadziły panie ze stowarzyszenia Babiniec, a także pani Kamila Przybylska. Pani Monika Marek-Swędzioł zadbała o ekologiczne mydełka i świece. Panie Kasia Kuś i Gabrysia Rutkowska zadbały o kolorowe buźki naszych uczniów. Dużym zainteresowaniem cieszyły się pokazy sprzętu strażackiego OSP Klucze i policji z KPP w Olkusz. Lekarz z IFMSA Poland Oddział Śląsk prowadził warsztaty pierwszej pomocy, natomiast fizjoterapeuci i rehabilitanci z Małopolskiego Szpitala Chorób Płuc i Rehabilitacji im. Edmunda Wojtyły z Jaroszowca przeprowadzali pomiary masy ciała i poziomu tkanki tłuszczowej oraz mięśniowej oraz prezentowali kamizelkę oscylacyjną stosowaną u chorych obciążonych pulmonologicznie.

Nie zabrakło też **gier i zabaw ruchowych**, które zostały przygotowane przez panie Marzenę Bałazy-Dąbrowską i Katarzynę Kuśmierczyk. Wielką atrakcją były **dmuchańce**, na których maluchy mogły wyszaleć się do woli. Duże zainteresowanie wzbudziła również wizyta alpak z „Baśnioboru” z Golczowic



oraz **pokaz zwierząt egzotycznych przygotowany przez panią Ewę Zabost z Fundacji „Siłaczka” z Łowicza**, która przybyła na specjalne zaproszenie Fundacji CEMEX.

Na zakończenie przygotowano niespodziankę – ogromną **kąpiel w pianie**. Śmiechem i okrzykiem radości nie było końca. Wspólne biesiadowanie zbliżało do siebie całe rodziny.

Piknik był także doskonałą okazją do zbiórki publicznej na modernizację naszej szkolnej pracowni komputerowej, którą prowadziły panie: Paulina Curyło i Joanna Zielińska-koordynatorki akcji, a także pani Małgorzata Skrzypczak.

Wydarzenie to nie mogłoby się odbyć bez zaangażowania nauczycieli, rodziców oraz partnerów i przyjaciół szkoły. Szczególne słowa podziękowania za okazane wsparcie i pomoc kierujemy do: rodziców: państwa Barbary i Wojciecha Bąków wraz z córką Kingą, pań-

stwa Małgorzaty i Bogusława Michtów, państwa Anny i Michała Galonów, państwa Anny i Grzegorza Pędzików, pani Anny Maduzi, pana Pawła Pokwapa, pani Anity Kasprzyk oraz pana Dariusza Haberki. Ponadto pomagali: panie Anna Pierzchała, Katarzyna Majcherkiewicz, Magdalena Łyczak, Katarzyna Grzanka, Ewelina Bromblik, Ewelina Szromnik, Katarzyna Domagała, Melania Słaboń, Katia Makarenko, Krystyna Drozdowska, Ewelina Góral, państwo Magdalena Śwędzioł-Skowron i Wojciech Skowron, Anna i Adam Chłostowie oraz uczniowie: Sebastian Tazbir i Piotr Pokwap.

Dziękujemy również wszystkim zaangażowanym nauczycielom i pracownikom szkoły.

Wsparcia rzeczowego i finansowego udzielili także:

Urząd Gminy Klucze, Centrum Usług Społecznych Klucze, PCPR w Olkuszu,

Miejski Ośrodek Kultury w Olkuszu, Pizzeria „Włoskie Bistro” Jaroszowiec, Joanna Siembab Optyk Okulista Klucze, FHU „BUTELX” z Bogucina Dużego, Wojewódzki Szpital Chorób Płuc i Rehabilitacji im. E. Wojtyły w Jaroszowcu, Małgorzata Kurkowska „Baśniobór” Golczowice, IFMSA Poland Oddział Śląsk, Fundacja CEMEX „Budujemy Przyszłość”, CEMEX Polska Kopalnia Jaroszowiec, OSP Klucze, Komenda Policji Powiatowej z Olkusza, UKS „Orły Jaroszowiec” i Akademia Siatkówki ALURON CMC Orły Jaroszowiec, Stowarzyszenie „Babiniec”, Katarzyna Kuś, Gabriela Rutkowska, Anna Świeboda Wynajem Dmuchańców, a także wszyscy przyjaciele szkoły obecni podczas pikniku.

Podczas pikniku została zebrana kwota **6369,20 zł** z przeznaczeniem na modernizację pracowni komputerowej.

Ekobohaterowie z SP Jaroszowiec budują przyszłość z Cemex-em

W ramach realizowanego przez SP w Jaroszowcu projektu uczniowie wzięli udział w wycieczkach edukacyjnych. Uczniowie klas II-V brali udział w wycieczce do Ekofarmy w Pogorzanach.

Na miejscu odbyła się ciekawa gra terenowa, podczas której uczniowie dowiedzieli się, co to znaczy żyć ekologicznie, jakie informacje zawierają etykiety na opakowaniach produktów spożywczych, następnie własnoręcznie zbierali owoce i upiekli bułeczki z orzechami i jabłkami. Dzięki warsztatom dzieci miały także możliwość bezpośredniego zapoznania się z tradycyjnym gospodarstwem sadowniczym ze starymi odmianami jabłoni charakterystycznymi dla Beskidu Wyspowego. Natomiast uczniowie klas 5–8 wybrali się na niezwykłą wycieczkę do zamkniętego już Kamieniołomu Lipówka w Rudnikach koło Częstochowy. Na miejscu czekała na nas wyjątkowa atrakcja – gra terenowa przygotowana przez panie: Annę Śliwińską-Wyrzychowską i Monikę Bogdanowicz, które już od pierwszych chwil wprowadziły uczniów w słowiańskie klimaty.

Uczniowie zostali podzieleni na 4-osobowe grupy, wcielili się w rolę odkrywców tajemnic i pod czujnym okiem opiekunów: pani dyrektor Violetty Auguścik oraz nauczycieli: p. Moniki Marek-Swędzioł, p. Marzanny Waśniowskiej, p. Pauliny Wołowicz, p. Katarzyny Kuśmierczyk, a także p. Piotra Głąbka i p. Ryszarda Smaruja wyruszyli w wyprawę pełną przygód, zagadek i zadań inspirowanych dawnymi wierzeniami słowiańskimi.

Na trasie gry uczestnicy spotkali się z wieloma zadaniami i otrzymywali polecenia dotyczące postaci z podań i legend: Leszego, Rusałek, Południc, a także tajemniczych leśnych skrzatów – Zbieruchów. Młodzież, w czasie wędrówki, musiała m.in. rozpoznać kontury liści o znaczeniu runicznym i wykazać się wiedzą przyrodniczą, odzyskać zagubione pióra pradawnego kruka, liczyć magiczne kwiaty, przyciągające pszczoły, odczytać zapisy dawnych znaków i interpretować ich znaczenie czy odnaleźć perły wśród skarbów.

Gra terenowa dostarczyła wszystkim mnóstwo wrażeń oraz radości z pracy zespołowej przy pokonywaniu wy-

zwań. Wycieczka zakończyła się wizytą na tarasie widokowym w czynnej kopalni kamienia wapiennego Latosówka, skąd rozpościera się imponujący widok na złoża i miejsce wydobycia wapienia.

Wycieczki zostały zorganizowane i były współfinansowane przez Fundację CEMEX „Budujemy Przyszłość” w ramach otrzymanego grantu pt. „Ekobohaterowie z SP Jaroszowiec budują przyszłość z CEMEX-em”.



JUBILEUSZE MAŁŻEŃSKIE

„Miłość nie polega na tym, aby wzajemnie się sobie przyglądać, lecz aby patrzeć razem w tym samym kierunku.” – słowa Antoine’a de Saint-Exupéry’ego najtrafniej oddają wyjątkowość par małżeńskich, które w tym roku w Gminie Klucze obchodziły swoje niezwykle jubileusze.

19 września 2025 roku w Lawendowym Dworcu w Kluczach odbyły się uroczystości jubileuszowe par małżeńskich z terenu gminy. Szczególne znaczenie miało świętowanie Złotych Godów przez pary, które zawarły związek małżeński w 1974 roku. Była to podniosła chwila, podczas której uhonorowano wierność, wytrwałość i oddanie – wartości stanowiące fundament wspólnego życia.

Jubilaci zostali zaproszeni przez Wójta Gminy Klucze Norberta Bienia oraz panią kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Kluczach Ninę Ziaję, którzy podczas uroczystości wręczyli małżonkom Medale za Długoletnie Pożycie, przyznane przez Prezydenta RP, a także listy gratulacyjne i upominki. Dla pani kierownik USC wydarzenie to miało szczególny, osobisty wymiar – w gronie jubilatów świętujących Złote Gody znaleźli się bowiem jej rodzice.

Łącznie swoje jubileusze świętowało 51 par małżeńskich.

W uroczystości uczestniczyli także: Skarbnik Gminy Klucze Marta Mędrak, Przewodnicząca Rady Gminy Justyna

Białaś, Dyrektor Centrum Kultury, Turystyki i Rekreacji Mirosław Macek oraz pracownicy Referatu Spraw Obywatelskich – Marta Bryndal i Marta Sosnowska, które wraz z panią kierownik USC zadbały o odpowiednią oprawę wydarzenia.

Po części oficjalnej goście zasiedli do wspólnego posiłku, a następnie bawili się przy muzyce zespołu MAT-MIX.

Wszystkim parom składamy serdeczne gratulacje oraz życzenia wielu kolejnych lat spędzonych w zdrowiu, szczęściu i miłości. To, że trwacie razem przez pół wieku i więcej, stanowi najpiękniejszy dowód, iż prawdziwa miłość – pielęgnowana każdego dnia – potrafi przetrwać próbę czasu.

JUBILACI 50-LECIA POŻYCIA MAŁŻEŃSKIEGO - ZŁOTE GODY

Halina i Tadeusz Adamuszek
Zofia i Waldemar Baca
Zuzanna i Piotr Bień
Maria i Longin Czesnowscy
Stanisława i Jerzy Gacek
Bożena i Aleksander Grzanka
Anna i Roman Grzelachowscy
Teresa i Mikołaj Gut
Mirosława i Janusz Hałabiś
Maria i Aleksander Hamerlik
Anna i Jarosław Hryciuk
Czesława i Stefan Jędrzejczyk
Kazimiera i Tadeusz Jurczyk
Alicja i Stanisław Kozieł
Aleksandra i Jacek Latos
Bogusława i Jan Lebioda
Krystyna i Stanisław Lewik
Irena i Piotr Lis
Urszula i Jan Mamoń
Natalia i Stanisław Mermel
Jadwiga Wdowik-Mędrak i Jan Mędrak

Jadwiga i Stanisław Michalczyk
Bogumiła i Stefan Milanowscy
Mieczysława i Jerzy Noszczyńscy
Stefania i Czesław Oziembłowscy
Barbara i Krzysztof Pałyga
Małgorzata i Jerzy Półkoszek
Zdzisława i Edmund Sadera
Krystyna i Zdzisław Smalera
Renata i Piotr Smętek
Teresa i Zbigniew Soczówka
Krystyna i Marcelli Stachurka
Danuta i Andrzej Szota
Lidia i Adam Szymonek
Zdzisława i Edward Świder
Zofia i Jan Trepka
Edwarda i Marek Woźniczko
Danuta i Ryszard Zaćłona
Lucyna i Henryk Zaprzelscy

JUBILACI 60-LECIA POŻYCIA MAŁŻEŃSKIEGO - DIAMENTOWE GODY

Zofia i Medard Krawczyk
Krystyna i Zdzisław Krawczyk
Barbara i Marian Lazurówicz
Janina i Michał Maduzia
Elżbieta i Stanisław Mrówka
Czesław i Wanda Plutka
Zofia i Stanisław Wasil
Alicja i Józef Wiśniewscy
Teresa i Ryszard Ziaja

JUBILACI 65-LECIA POŻYCIA MAŁŻEŃSKIEGO - DIAMENTOWE GODY

Natalia i Władysław Półkoszek

JUBILACI 70-LECIA POŻYCIA MAŁŻEŃSKIEGO - KAMIENNE GODY

Rozalia i Władysław Sierka
Helena i Jan Ziemiak







Sztuka nie wyklucza

Osoby z niepełnosprawnościami będące podopiecznymi placówek działających na terenie powiatu olkuskiego ponownie wystąpiły w Domu Kultury „Papiernik” w Kluczach, prezentując swoje umiejętności podczas II Powiatowego Przeglądu Twórczości Osób z Niepełnosprawnościami pn. „Sztuka nie wyklucza”, który odbył się 24 września.

Pomysłodawcą wydarzenia był radny Gminy Klucze – Sebastian Sierka, a za organizację odpowiedzialni byli: Komitet Społeczny „Pomagamy”, Centrum Kultury, Turystyki i Rekreacji w Kluczach oraz Stowarzyszenie „Otwórz się na więcej”. Przegląd został objęty patronatem honorowym Starosty Powiatu Olkuskiego – Bogumiła Sobczyka oraz Wójta Gminy Klucze – Norberta Bienia.

Głównymi celami przeglądu było stymulowanie aktywności twórczej osób z niepełnosprawnością, stwarzanie możliwości uczestnictwa w kulturze, rozwijanie zainteresowania różnymi formami sztuki, a także integracja osób z niepełnosprawnościami z otwartym środowiskiem, umożliwienie tej grupie aktywne włączenie się w życie kulturalno-społeczne oraz zwrócenie uwagi na możliwości i potrzeby osób z niepełnosprawnościami. Wydarzenie było prawdziwym świętem talentów i inspiracji płynących od osób, którzy w życiu codziennym bywają pomijani. Tego dnia na scenie widowiskowej Domu Kultury „Papiernik” było barwnie i różnorodnie – uczestnicy nie ograniczali swoich występów jedynie do śpiewu, a podeszli do tematu bardzo kreatywnie prezentując szeroki wachlarz form twórczych – od muzycznych, przez poezję, teatr oraz pantomimę. Niesamowite wrażenie na zgromadzonej widowni robiły piękne aranżacje, dekoracje, emocjonalne interpretacje wykonywanych utworów i wielkie zaangażowanie opiekunów. Na galerii Domu Kultury można było podziwiać nie tylko prace malarskie zgłoszone na konkurs plastyczny, ale również inne formy rękodziela wykonanego przez podopiecznych placówek, biorących udział w przeglądzie.

Po występach uczestnikom wręczano dyplomy oraz nagrody, a każda pla-



cówka otrzymała pamiątkową statuetkę, wykonaną przez naszą lokalną artystkę – Annę Płachecką-Śniadach.

W II Powiatowym Przeglądzie Twórczości Osób z Niepełnosprawnościami pn. „Sztuka nie wyklucza” wzięło udział 53 uczestników z 11 ośrodków, a wśród nich:

- Warsztaty Terapii Zajęciowej w Lgocie Wolbromskiej
- Zespół Szkolno-Przedszkolny w Krzykawie
- Warsztaty Terapii Zajęciowej w Olkuszu
- Środowiskowy Dom Samopomocy w Kolbarku
- Środowiskowy Dom Samopomocy w Olkuszu
- OREW Wolbrom
- Zespół Szkół Specjalnych w Olkuszu
- DPS Olkusz
- Warsztaty Terapii Zajęciowej w Kluczach
- Środowiskowy Dom Samopomocy w Wolbromiu
- Centrum Wsparcia i Terapii Osób Niepełnosprawnych i ich Rodzin w Kluczach.

Składamy serdeczne podziękowania dla wszystkich uczestników i opiekunów, za wspaniałe występy i mnóstwo serca włożonego w przygotowania. Dziękujemy również uczniom Szkoły Podstawowej w Kluczach z klas: 2C, 3A i 3B oraz ich opiekunom za obecność podczas przeglądu.

Zadanie Organizacja II Powiatowego Przeglądu Twórczości Osób z Niepełnosprawnościami pn. „Sztuka nie wyklucza” zostało zrealizowane przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego.




Komitet Społeczny
POMAGAMY
Kinga Sierka | Sebastian Sierka
GRUPA NIEFORMALNA

**OTWÓRZ
SIĘ NA WIĘCEJ**
stowarzyszenie


MAŁOPOLSKA
KULTURA WRAŻLIWA

Obchody jubileuszu 40-lecia Gminnego Ośrodka Kultury w Kluczach

Cztery dekady pasji, tradycji i wspólnoty

W dniu 4 października 2025 r. odbyła się wyjątkowa uroczystość – jubileusz 40-lecia działalności Gminnego Ośrodka Kultury w Kluczach, który od tego roku funkcjonuje pod nową nazwą: Centrum Kultury, Turystyki i Rekreacji w Kluczach. Zmiana ta symbolicznie podkreśla rozwój instytucji, poszerzenie jej oferty oraz otwartość na nowe formy aktywności kulturalnej, turystycznej i społecznej.

Uroczysta gala jubileuszowa zgromadziła liczne grono zaproszonych gości – przedstawiciele władz lokalnych, powiatowych, wojewódzkich i państwowych, a także osoby od lat związane z działalnością Gminnego Ośrodka Kultury w Kluczach. Wśród obecnych byli dawni i obecni pracownicy, instruktorzy, artyści oraz przyjaciele Domu Kultury „Papiernik”, którzy przez lata współtworzyli jego historię i rozwój. W wydarzeniu uczestniczyli również Agnieszka Ścigaj – Poseł na Sejm RP, przedstawiciel wojewody małopolskiego, Wójt Gminy Klucze Norbert Bień, pani Barbara Wąs – były dyrektor GOK-u oraz wielu in-

nych przedstawiciele instytucji i środowisk współpracujących z ośrodkiem.

Koncert jubileuszowy

Podczas gali zaprezentowali się artyści reprezentujący wszystkie zespoły działające przy instytucji, jak również współpracujące z nią. Wystąpili:

- Chór „Enigma” pod batutą Igi Łypaczewskiej-Krawiec,
- Zespół „Ziemia Kluczewska” kierowany przez Magdalenę Romańczyk-Nowak,
- Dziecięcy zespół „Actus Animi Klucze” oraz grupa „Pin Up Girls” – Katarzyna Gałązka-Biedul, Oliwia Pasierb i Katarzyna Żurawska,
- Balet „Amitel” pod kierunkiem Katarzyny Sojki,
- Kaja Łypaczewska w roli mażoretki,
- a także zespoły „Pleciugi”, „Tesamee” i „Rodaczanie”, przygotowane przez Annę Szarek-Dudek.

Na scenie pojawili się również soliści: Paweł Kaczmarczyk, Antonina Szczygieł, Kinga Kasprzyk, Emilia Cholewa,





która oprócz śpiewu zachwycała "podniebnym" tańcem, Antoni Gomółka, Roksana Samoilkuk, Nela Dudek, Maria Ziaja, Emilia Bocheńska, Emilia Żądło i Aleksandra Binek. Wspólny występ wszystkich artystów był hołdem dla historii instytucji oraz pięknym symbolem jej wielopokoleniowej działalności.

Twórcy i realizatorzy

Pomysłodawczynią i reżyserką koncertu była Anna Szarek-Dudek z Pracowni Muzycznej.

Za projekty kostiumów, wykonanie dodatków i rekwizytów odpowiadała Magdalena Rutkowska, natomiast realizacją strojów zajęły się Agnieszka Lachor i Anna Zbroja.

W przygotowaniu jubileuszu zaangażowani byli również:

- Anna Płachecka-Śniadach – Pracownia Ceramiczna (wystawa w galerii),
- Agnieszka Pacia – Pracownia Plastyczna,
- Jacek Żurek – akustyk i instruktor zespołów instrumentalnych,
- Mariusz Sławkowski – multimedia, współautor filmów reportażowych oraz wykonawca gitarowej wersji utworu „Bohemian Rhapsody” zespołu Queen,
- Jarosław Janus – oświetlenie,
- Maciej Pałka i Bartosz Góralski – obsługa sceny,
- Wojciech Michniewski – lektor.

Nad całością wydarzenia czuwała pani Ramona Czyżykowska-Liber, wspierana przez Piotra Kasprzyka, Zdzisławę Bajorek, Bożenę Modras i Lenę Dudek, którzy zapewnili profesjonalne zaplecze techniczne i organizacyjne.

Organizatorzy i partnerzy

Dyrekcja instytucji – Mirosław Macek i Ramona Czyżykowska-Liber – otrzymali liczne gratulacje oraz wyrazy uznania od przedstawicieli samorządów i instytucji kultury.

Galę z wielką elegancją i humorem poprowadzili Justyna Gałka-Szczupak i Marcin Tomsia, którzy przypomnieli, że „życie zaczyna się po czterdziestce” – dlatego Centrum Kultury, Turystyki i Rekreacji w Kluczach dopiero wchodzi w nowy, dynamiczny etap rozwoju.

Obsługę medialną jubileuszu zapewnili: Katarzyna Gawryś (Studio LUNULA), Zdzisław Majcherkiewicz, Krzysztof Boniecki i Julia Basiak (olkuszanie.pl), którzy przygotowali również fotorelację z wydarzenia.

Partnerami jubileuszu byli: Katarzyna i Marek Mocni, Dagmara i Zbigniew Cholewa, Sylwia i Jarosław Olczyk, Marzena i Mariusz Kołodziejczyk, Barbara Januszek, Jolanta Gawron, Małgorzata Kurkowska oraz ZGK „Bolesław”.

Kultura, która łączy pokolenia

Obchody 40-lecia były nie tylko okazją do wspomnień i podsumowań, lecz także symbolicznym otwarciem nowego rozdziału w historii instytucji.

Przemianowanie Gminnego Ośrodka Kultury w Kluczach na Centrum Kultury, Turystyki i Rekreacji to krok ku przyszłości – ku jeszcze szerszej ofercie, nowym inicjatywom i dalszemu umacnianiu roli kultury w życiu lokalnej społeczności.

Jubileusz pozostanie w pamięci uczestników jako dowód, że kultura jest sercem wspólnoty, a jej siła tkwi w ludziach, którzy ją tworzą z pasją i oddaniem.

20-lecie Stowarzyszenia Forum Oświatowe Klucze



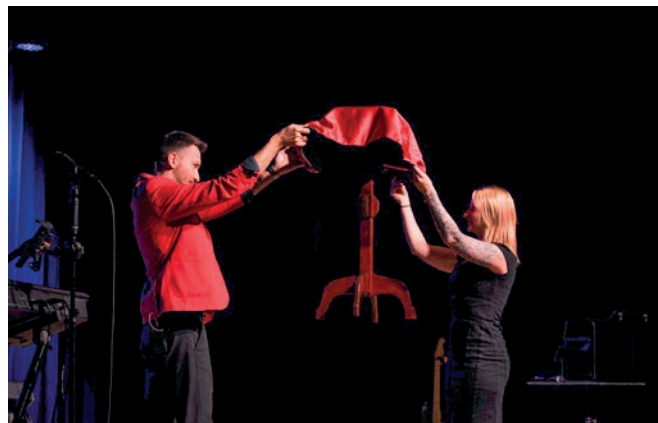
W piątkowe popołudnie 26 września, w Domu Kultury w Kluczach odbyły się uroczyste obchody jubileuszu Stowarzyszenia Forum Oświatowe Klucze. Wydarzenie zgromadziło przedstawicieli,

partnerów, wolontariuszy, całe rodziny, a także sympatyków organizacji. Całość poprowadził Przemysław Kania.

To wydarzenie miało także charakter inauguracyjny dla projektów realizo-

wanych w ramach konkursu Moc Małopolskich Społeczności.

Uroczystość rozpoczęła się występem dzieci z Centrum Doświadczania Świata – Specjalistycznej Placówki Wsparcia Dziennego. Młodzi arty-



ści zaprezentowali nowoczesny, pełen energii układ taneczny oraz przepiękną grę na dzwoneczkach.

W imieniu organizatorów serdecznie powitano partnerów instytucjonalnych oraz odbiorców działań stowarzyszenia. Podkreślono także obecność Wójta Gminy Klucze, Sekretarza Gminy Klucze, całej Rady Gminy Klucze oraz dyrektorów, którzy towarzyszyli społeczności w tym ważnym wydarzeniu.

Kolejnym punktem programu był pokaz filmowo-fotograficzny, który stał się podróżą przez dwie dekady działalności organizacji. Publiczność mogła zobaczyć archiwalne zdjęcia i materiały dokumentujące m.in. powstanie placówki wsparcia dziennego, rozwój projektów grantowych oraz liczne inicjatywy skierowane do dzieci, młodzieży i społeczności lokalnych. W prezentacji przypomniano także kluczowe daty – od założenia stowarzyszenia w 2005 roku przez Jolantę Gliwińską, aż po najnowsze działania realizowane w ramach projektu Moc Małopolskich Społeczności.

W części integracyjnej uczestnicy mogli sprawdzić swoją wiedzę w krótkim quizie o historii i działalności stowarzyszenia. Najtrafniej odpowiadający otrzymali drobne nagrody.

Następnie na scenie pojawił się wyjątkowy gość – iluzjonista Tomasz Soja, który od lat należy do czołówki polskich artystów sztuki iluzji. Jego występ zachwycił publiczność, łącząc precyzję, humor i efektowną interakcję z widzami.

Szczególną częścią jubileuszu było wręczenie podziękowań instytucjom, bez których działalność stowarzyszenia nie byłaby możliwa.

Podziękowania otrzymali: Norbert Bień – Wójt Gminy Klucze, Centrum Usług Społecznych Klucze, Gminny Ośrodek Kultury w Kluczach, Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Kluczach oraz Fundacja Biuro Inicjatyw Społecznych.

Każda z instytucji została uhonorowana indywidualnie, a członkowie zarządu przybliżali zgromadzonym ich zasługi i współpracę ze stowarzyszeniem. Wiele instytucji złożyło również serdeczne gratulacje Stowarzyszeniu Forum Oświatowe Klucze, wręczając kwiaty przedstawicielom zarządu jako wyraz uznania dla dotychczasowej działalności.

Po części oficjalnej przyszedł czas na koncert zespołu Time4U. Natalia, Kamil, Darek, Piotr i Jakub zabrali publiczność w muzyczną podróż, wykonując zarówno polskie, jak i zagraniczne hity. Zespół, od lat zaprzyjaźniony ze stowarzyszeniem, ponownie udowodnił, że potrafi połączyć pasję z profesjonalizmem.

Na zakończenie wieczoru, po słowach wdzięczności skierowanych do wolontariuszy, pracowników i wszystkich odbiorców działań, na salę wniesiono jubileuszowy tort. Wspólne świętowanie przy słodkim poczęstunku stało się symbolicznym zwieńczeniem 20 lat pracy Stowarzyszenia Forum Oświatowe Klucze.

Partnerem wydarzenia było Centrum Kultury, Turystyki i Rekreacji w Kluczach i Fundacja Biuro Inicjatyw Społecznych.

Dwie dekady społecznej misji

Stowarzyszenie Forum Oświatowe Klucze powstało 1 kwietnia 2005 roku.



Inicjatorką i pierwszą prezeską była Jolanta Gliwińska, która wraz z grupą zaangażowanych osób rozpoczęła działalność ukierunkowaną na edukację, wychowanie i rozwój lokalnych społeczności. Na przestrzeni lat organizacja tworzyła i nadal prowadzi placówkę wsparcia dziennego, realizuje liczne projekty grantowe, a także wspiera lokalnych liderów w podejmowaniu inicjatyw.

Dziś stowarzyszenie kierowane jest przez Annę Konieczniak (związaną z organizacją od 2006r.) wraz z Sylwią Gugułą, Igą Szelağ i Bogusławą Jakubek. Nadal pozostaje jednym z filarów życia społecznego w gminie.

Wydarzenie sfinansowane było przez Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w ramach Rządowego Programu Wsparcia Organizacji Pozarządowych Moc Małych Społeczności.



Juromania w gminie Klucze



We wrześniu gmina Klucze ponownie stała się miejscem jurajskiego świętowania, za sprawą kolejnej edycji Juromanii, czyli święta Jury Krakowsko-Częstochowskiej.

Tegoroczne wydarzenie odbyło się pod hasłem „Filmowa Jura”, dzięki czemu nadało imprezie wyjątkowy charakter. Przez trzy dni uczestnicy mieli okazję odkrywać uroki Jury Krakowsko-Częstochowskiej przez pryzmat filmu – zarówno jako widzowie, jak i twórcy. Malownicze krajobrazy, historyczne obiekty i lokalne legendy posłużyły jako tło dla licznych atrakcji, pokazów, warsztatów i spacerów tematycznych. Gmina Klucze, dzięki swojej gościnności i zaangażowaniu lokalnej społeczności, po raz kolejny udowodniła, że po-

trafi połączyć tradycję z nowoczesną formą promocji regionu.

Juromania na zamku w Bydlinie

Wydarzenie, zorganizowane przez Stowarzyszenie "Otwarci" Bydlin, przyciągnęło kilkaset osób, które w słoneczny dzień mogły przenieść się w świat średniowiecza i filmowej magii. Firma Czarny Rycerz przygotowała autorski projekt o nazwie Jurajska Wytwórnia Filmowa.

Impreza rozpoczęła się startem przejazdu rowerowego, który wyruszył z Bydlina, dotarł do zamku w Rabszynie i wrócił z powrotem, rozpoczynając w ten sposób całą Juromanię na zamku w Bydlinie. Jedną z największych atrakcji był wiedzmin, czyli nasz lokalny jurajski przewodnik, Łukasz Sikora, który





w niezwykle barwny sposób oprowadzał gości po zamku w Bydlinie. Opowieści ożywiły nie tylko dawne czasy średniowiecza, ale też przybliżyły historię związaną z I wojną światową, dając pełniejszy obraz tego historycznego miejsca.

Kolejnym punktem programu był autorski film dokumentalny Krystiana Bielatowicza, który opowiadał o słowińskich rytuałach i ceremoniach.

Jurajska Wytwórnia Filmowa przeniosła uczestników w świat słynnych produkcji i historycznych postaci. Chętni mogli zajrzeć do Pracowni Jana Matejki, by poczuć się jak uczeń mistrza, malując portrety królów. W stylizowanej komnacie królewskiej, w asyście woja, można było przez chwilę wcielić się w Pierwszego Króla Polski, zasiadając na tronie z włócznią Św. Maurycego. Pasionaci kina poczuli się jak prawdziwe gwiazdy kina podczas "Gali Oscarowej", stając w pięknych filmowych strojach na czerwonym dywanie.

Nie zabrakło atrakcji dla miłośników historii wojennej: na stanowiskach poświęconych filmom nakręconym na Jurze, uczestnicy mogli zostać czołgistami, prawdziwymi snajperami, a nawet wcielić się w rolę słynnego szpiega II Wojny Światowej – Hansa Klossa.

Liczne stanowiska poświęcone kilkunastu filmom nakręconym w jurajskiej krainie, uzupełniały program. Nie zabrakło też rozrywki dla każdego: od quizów filmowych i nauki szermierki, przez tradycyjne rzuty podkowami oraz rzuty ciupagami harnasia, aż po wizytę w Karczmie rodem z filmu "Czarne Chmury", gdzie z kompanami filmowych bohaterów można było wznieść puchary.

Oprócz licznych atrakcji i pokazów historycznych, dużą popularnością cieszy-

ła się też bardziej swobodna strefa rozrywki. Uczestnicy mogli cieszyć się przepysznym jedzeniem, przygotowanym przez Stowarzyszenie „Otwarci” oraz Koło Gospodyń Wiejskich w Bydlinie.

Dziękujemy wszystkim gościom i z niecierpliwością zapraszamy na przyszłoroczną edycję, która z pewnością Was zaskoczy nowym, niezapomnianym motywem.

Juromania na Pustyni Błędowskiej

Podczas tegorocznej Juromanii Pustynia Błędowska zamieniła się w plenerową scenę filmową, stając się jednym z najbardziej widowiskowych punktów tej edycji festiwalu. Pod hasłem „Z piasku i taśmy”, uczestnicy wydarzenia mieli okazję zanurzyć się w świat kina, muzyki filmowej i artystycznych inspiracji, korzystając z bogatego programu przygotowanego przez organizatorów. Wydarzenie odbywało się na Różę Wiatrów, a rozpoczął je koncert muzyki filmowej pt. „Z ekranu na wydmy” w wykonaniu Młodzieżowej Orkiestry Dętej OSP Dzwono-Sierbowice. Dźwięki znanych motywów filmowych rozbrzmiewały wśród piasków, tworząc niepowtarzalną atmosferę, która przyciągnęła zarówno lokalnych mieszkańców, jak i turystów z całego regionu. Dla najmłodszych zostały przygotowane warsztaty plastyczne dla dzieci, podczas których tworzyły „piaskowe plakaty filmowe”, wykorzystując naturalne materiały i własną wyobraźnię. Jednym z najbardziej oryginalnych punktów programu była sesja „Silent Cinema dla wyobraźni”. W przeciwieństwie do tradycyjnych projekcji, uczestnicy zakładali słuchawki i wsłuchiwali się w dźwiękowe pejzaże inspirowane filmem, bez obrazu

– pozostawiając przestrzeń dla własnej interpretacji i wyobraźni. To doświadczenie pozwoliło zanurzyć się w kinie w zupełnie nowy sposób.

Wieczorem rozpoczął się słynny Rajd Świetlika połączony z questem z filmowym motywem przewodnim. Uczestnicy, wyposażeni w latarki-czołówki, wyruszyli pieszo na pobliskie wzgórze Czubatka, gdzie byli świadkami pięknego zachodu słońca, po czym rozpoczęli drogę powrotną przez piaski Pustyni na Różę Wiatrów.

Kolejnym punktem programu była gra terenowa pt. „Zaginiony kadr”, której fabuła koncentrowała się na zaginionej puszcze z filmem kręconym niegdyś na Jurze. Uczestnicy gry mieli za zadanie ją odnaleźć, rekonstruując fabułę, odkrywając „lokacje planu filmowego”, rozwiązując zagadki i wykonując zadania aktorskie. Gra terenowa została przeprowadzana przez miejscową Grupę Teatralną Glutaminian Sodu z Olkusza.

Kulminacją dnia była plenerowa projekcja filmu pt. „Lalaland” w ramach „Mirage Cinema”. Widzowie, rozłożeni na leżakach i kocach, oglądali film w otoczeniu pustynnych wydm i rozgwieźdzonego nieba. Cisza, przestrzeń i obraz tworzyły razem magiczną całość, która idealnie wpisała się w klimat Juromanii.

Organizatorem wydarzeń na Pustyni Błędowskiej było Stowarzyszenie „Otwórz się na więcej”.

Projekt zrealizowano przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego.

